

Dla żony nauczy Polaków grać w futbol!



Jason Blasko nauczy Tygrysy jak grać w futbol /INTERIA.PL

Dariusz Jaroń

Piątek, 14 września (09:44)

amerykański.

Skąd decyzja o przyjeździe do Polski? To historia w sam raz na scenariusz dobrej komedii romantycznej. - Moja żona jest Polką. W 2004 roku przyjechałem do Polski i spędziłem w tym pięknym kraju rok. Po powrocie do Kanady nie mogłem się przestawić do tamtejszych warunków życia - wspomina Jason.

Kanadyjczyk Jason Blasko porzucił Kanadę dla Polski. Trener pięciokrotnych mistrzów swojego kraju przyjechał pod Wawel, aby pokazać Kraków Tigers jak grać w futbol

Mistrzowie Polski w Krakowie

Postanowił wrócić. Kiedy w środowisku Polskiej Ligi Futbolu Amerykańskiego pojawiły się pogłoski o chęci osiedlenia Jasona w kraju, w kolejce po kanadyjskiego trenera ustawiło się kilka klubów. Ten postawił na Kraków Tigers. - Dlaczego tak wybrałem? Ponieważ Kraków to wyjątkowe miasto, a poza tym w załatwieniu wszelkich formalności związanych z przeprowadzką bardzo pomógł mi prezes Tigers Michał Truszkowski - tłumaczy niespełna 36-letni Blasko.

Przez całą swoją dotychczasową karierę kanadyjski szkoleniowiec był związany z zespołem St. Vital Mustangs. Zaczął jako dziewięcioletni chłopak. Przez pierwsze lata przygody z futbolem grywał jako running back i defensive lineman. W wieku czternastu lat odnalazł swoje miejsce na boisku. Grając jako linebacker juniorskiej drużyny Mustangs awansował w 1992 roku do finałów mistrzostw krajowych, ale nie udało mu się wywalczyć trofeum. - Długo podnosiłem się po tej klęsce - wspomina. Problemy zdrowotne nie pozwoliły Jasonowi na zrobienie większej kariery na murawie. Został za to cenionym szkoleniowcem.

Blasko znakomicie odnalazł się w nowej roli. Będąc trenerem obrony "Mustangów" przez pięć kolejnych sezonów świętował mistrzostwo Kanady. Co jest kluczem do jego sukcesów? - Traktuje każdego zawodnika indywidualnie. Jako trener jestem odpowiedzialny za kształtowanie jego charakteru, przez uczenie go odpowiedzialności, poświęcenia oraz dyscypliny - zdradza.

Jason jest pod wrażeniem rozwoju futbolu amerykańskiego w Polsce. - Przed trzema laty mówiłem, że wasz kraj spokojnie mógłby mieć drużyny futbolu amerykańskiego, bo macie ku temu potencjał. A teraz? Jest liga, w której występuje dziewięć zespołów, powstają kolejne drużyny. To dobrze wróży naszej dyscyplinie - cieszy się Kanadyjczyk.

Na razie debiutujący w rozgrywkach PLFA Tigers nie wygrali ani jednego ligowego spotkania. Jak zapewnia nowy trener wkrótce ma się to zmienić. - Moim głównym celem jest wygranie ligi. Nie mogę obiecać kiedy to się stanie, ale będziemy nad tym wytrwale pracować - przyznaje.

INTERIA.PL

Copyright © 1999-2007 INTERIA.PL S.A. Wszystkie prawa zastrzeżone. Korzystanie z portalu oznacza akceptację [Regulaminu](#)